



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Spraw Unii Europejskiej (103.)
w dniu 11 czerwca 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie podpisania, w imieniu Unii Europejskiej, i tymczasowego stosowania Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Gruzją, z drugiej strony – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM (2014) 148.
2. Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej i ich Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Gruzją, z drugiej strony – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM (2014) 149.
3. Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM (2014) 146.
4. Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie podpisania, w imieniu Unii Europejskiej, oraz tymczasowego stosowania Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM (2014) 157.
5. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM (2014) 212.
6. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie urządzeń spalających paliwa gazowe – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM (2014) 258.
7. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zmiany dyrektywy 2007/36/WE w zakresie zachęcania akcjonariuszy do długoterminowego zaangażowania oraz zmiany dyrektywy 2013/34/UE w zakresie określonych elementów oświadczenia o stosowaniu zasad ładu korporacyjnego – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM (2014) 213.
8. Akty ustawodawcze bez uwag – propozycja: COM (2014) 265.
9. Akty nieustawodawcze, co do których komisja wystąpi o stanowisko rządu – propozycja: COM (2014) 291, COM (2014) 290.
10. Akty nieustawodawcze, co do których komisja nie wystąpi o stanowisko rządu – propozycja: COM (2014) 276, COM (2014) 275, COM (2014) 274, COM (2014) 273, COM (2014) 270, COM (2014) 257, COM (2014) 256.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Edmund Wittbrodt)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej.

Witam wszystkich obecnych na dzisiejszym posiedzeniu, a w szczególności naszych gości. Rozpocznę od Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Witam panią minister Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz, której towarzyszy pani dyrektor Ewa Figel. Witam pana ministra Wojciecha Węgrzyna z Ministerstwa Sprawiedliwości oraz osoby towarzyszące panu ministrowi, pana Adama Ożarowskiego i panią Karolinę Gawrych. Z Ministerstwa Finansów przybył do nas...

(*Głos z sali: Właśnie wszedł.*)

Tak. Witam pana ministra Wojciecha Kowalczyka. Jest też z nami pan dyrektor Piotr Koziński. Bardzo miło.

Proszę państwa, państwo macie porządek dzisiejszego posiedzenia.

Czy są jakieś uwagi do tego porządku?

(*Senator Marek Ziółkowski: Sprawiedliwość ma być na początku.*)

Tak. Właśnie chciałbym zaproponować – jest to prośba pana ministra – aby punkt, który jest tu punktem piątym, został rozpatrzony jako pierwszy. Potem byłaby grupa czterech punktów do siebie podobnych. Chyba możemy się do tej prośby przychylić.

Czy są do tego uwagi? Nie widzę, aby ktoś się zgłaszał.

Wobec tego zaczynamy. Jest to punkt obejmujący wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. On jest rozpatrywany w trybie art. 7.

Prosiłbym pana ministra o krótkie przedstawienie projektu tej dyrektywy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Węgrzyn:

Dzień dobry państwu.

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Dziękuję też za zmianę. Sprawiedliwość pierwsza, jakkolwiek sprawiedliwość zawsze jest na końcu.

Proszę państwa, ta dyrektywa to ważny krok w stronę ułatwienia prowadzenia działalności gospodarczej przedsiębiorcom, małym i średnim przedsiębiorcom na terenie Unii Europejskiej. Chcielibyśmy, aby doszło do unifikacji przepisów dotyczących zakładania małych i średnich przedsiębiorstw na podstawie jednego unijnego prawa, ułatwienia dostępu do zakładania firm, zwiększenia pewności obrotu i zaufania do przedsiębiorcy unijnego, w przypadku naszego przedsiębiorcy do przedsiębiorcy z innego kraju Unii Europejskiej. Do dzisiaj takich rozwiązań nie mamy.

Filozofia, jak powiedziałem, jest taka, aby przedsiębiorca mógł funkcjonować na terenie innego państwa członkowskiego i aby to państwo członkowskie czy klienci z państwa członkowskiego darzyli zaufaniem przedsiębiorcę, który będzie zarejestrowany i będzie funkcjonował na podstawie zunifikowanych przepisów.

Jak już powiedziałem, chcielibyśmy, aby te przepisy były ujednolicone. Te spółki będą działały pod tą samą nazwą w całej Unii Europejskiej, one będą miały w swojej nazwie skrót SUP, czyli *societas unius personae*. Te spółki zatem będą wyróżnione, jeśli chodzi o funkcjonowanie na terenie Unii Europejskiej.

Rząd co do zasady popiera ten projekt, bo uważa, że jest on ważny. Te motywy, o których powiedziałem, mają ogromne znaczenie dla funkcjonowania spółek na terenie państw członkowskich.

Projekt przewiduje rejestrację za pomocą internetu, online. Jak państwo doskonale wiecie, my mamy już takie rozwiązania w polskim prawie, możliwa jest rejestracja spółki online w trybie S24. To spotkało się z dużym zainteresowaniem. Projekt ten przewiduje również ustanowienie minimalnego poziomu kapitału zakładowego oraz wzmocnienie ochrony wierzycieli. Obecnie te elementy są także rozpatrywane w projekcie założeń kodeksu spółek handlowych, bo uważamy, że również w tym kierunku powinno zmierzać ułatwienie dostępu do prowadzenia działalności w spółkach jednoosobowych z ograniczoną odpowiedzialnością.

Rząd popiera też elastyczną formułę implementacji dyrektywy, zakładającą pozostawienie państwom członkowskim wyboru co do stosowania przewidzianych w dyrektywie zasad wobec wszystkich jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością bądź ustanowienie SUP jako odrębnej formy prawnej obok innych form jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Mamy również uwagi krytyczne. Niepokoi nas troszkę idea, pomysł oddzielenia siedziby statutowej od siedziby zarządu. Należy to ocenić jako niewłaściwe rozwiązanie,

bo może to utrudnić nadzór nad spółką. Pogłębionej analizy będzie wymagała również propozycja umożliwienia zakładania bądź udziału SUP w innych jednoosobowych spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Zdaniem rządu takie rozwiązanie w pewnych sytuacjach może prowadzić do rozmycia odpowiedzialności na skutek tworzenia kolejnych podmiotów z wykorzystaniem tego samego kapitału.

Dyrektywa ta jest zgodna z zasadą pomocniczości. Tyle chciałbym państwu przedstawić w telegraficznym skrócie. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
Pan senator Marek Ziółkowski, proszę o uwagi.

Senator Marek Ziółkowski:

Pan minister bardzo dokładnie to przedstawił. Pomysł jest dobry. Chodzi o to, żeby zakładanie spółek odbywało się w jednolitej formule, określonej lekko, na minimalnym poziomie, bo przecież ustawodawstwo krajowe będzie decydowało o wielu sprawach. Należy to w pełni poprzeć. Zasada pomocniczości jest tu w pełni spełniona.

Chcę też powiedzieć, że my w pełni podzielamy wątpliwości rządu, jesteśmy za przyjęciem tej propozycji i jednocześnie popieramy wątpliwości rządu. Ja sądzę, że na przykład w tej kwestii, gdzie jest siedziba statutowa, a gdzie jest siedziba zarządu, to tak czy tak decyduje o tym państwo. To się pojawia tylko w kilku miejscach. Sądzę, że tę sprawę będzie można dosyć szybko rozstrzygnąć.

A jeśli chodzi o to, czy jedna spółka może założyć drugą, zwłaszcza gdy to będzie holding, to rzeczywiście wymaga to jakichś dopasowań, tyle że to jest regulacja ustanawiająca pewne minimum. Ja mogę dodać, że minimalna kwota to jest 1 zł i państwa mogą to podwyższyć. Więc nie są to specjalnie trudne warunki. A gdy ktoś dostanie status *societas unius personae*, czyli SUP, to wszystko będzie pięknie. Myślę, że należy to w pełni poprzeć, nie ma tu żadnych wątpliwości.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję.

Z tego, co rozumiem, nie ma w tej sprawie żadnych pytań.

Czy są uwagi ze strony...

(*Senator Marek Ziółkowski: Z punktu widzenia gospodarczego to jest w sumie dosyć prosta regulacja.*)

Nie ma, nie widzę chętnych do zgłoszenia uwag bądź pytań.

Wobec tego, z tego, co rozumiem, jest wniosek o to, aby komisja poparła projekt.

Senator Marek Ziółkowski:

Tak jest, Panie Przewodniczący, taki wniosek składam.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Czy ktoś zgłasza inną propozycję? Nie.

Wobec tego my bez głosowania, Panie Ministrze, pozytywnie opiniujemy projekt dyrektywy, o którym przed chwilą dyskutowaliśmy.

Dziękuję bardzo.

(*Senator Marek Ziółkowski: Sprawiedliwość jest wolna, Panie Ministrze.*)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Węgrzyn: Dziękuję bardzo. Do widzenia państwu.*)

Zamykam ten punkt.

Proszę państwa, przechodzimy do pracy nad kolejnymi punktami. Tutaj na dobrą sprawę można by było łącznie omawiać te punkty, dlatego że są to pary.

(*Senator Marek Ziółkowski: Oczywiście.*)

Mamy tu wniosek dotyczący dyrektywy Rady w sprawie podpisania w imieniu Unii Europejskiej i tymczasowego stosowania Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich Państwami Członkowskimi – to jest taka wspólna formuła... Jeden dokument to jest dokument w sprawie podpisania, a drugi w sprawie zawarcia umowy. W jednym przypadku chodzi o Gruzję. Tego dotyczą punkty pierwszy i drugi. A potem mamy podobne formuły, też jest wniosek dotyczący zawarcia i wniosek dotyczący podpisania, ale w tym przypadku chodzi o Mołdawię. Tak że problematyka jest podobna.

Ja bym proponował, abyśmy łącznie, jednocześnie dyskutowali o tych czterech punktach.

Prosiłbym panią minister o krótkie przedstawienie tych projektów decyzji Rady.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Rzeczywiście te umowy są w pewnym sensie bliźniacze. Dotyczą dwóch partnerów Unii Europejskiej, państw partnerskich w ramach Partnerstwa Wschodniego. Umowy te są przygotowywane już od kilku lat. W obu przypadkach mają one zastąpić umowy o partnerstwie i współpracy, które obowiązują od połowy lat dziewięćdziesiątych, i w obu przypadkach mają one zostać podpisane 27 czerwca w Brukseli. Po ratyfikowaniu przez kraje partnerskie dzięki klauzuli tymczasowego stosowania umowy prawie w całości wchodzi w życie, dzięki czemu znacznie zostaje przyspieszony proces i nie trzeba czekać do końca procesu ratyfikacji w krajach członkowskich Unii Europejskiej, który to proces potrafi trwać nawet do dwóch lat.

Umowy te ustawiają relacje pomiędzy tymi krajami a Unią Europejską zupełnie inaczej niż obowiązujące umowy o partnerstwie i współpracy. Zakładają one przyjęcie przez kraje stowarzyszone znacznej części *acquis communautaire*, mówi się nawet, że to jest 50–60% *acquis communautaire* w momencie implementacji, całościowej

implementacji tych umów. Implementacja umów będzie rozłożona – i to wiadomo – na wiele lat. Zakładane są okresy przejściowe, asymetryczny dostęp do rynków przez pewien czas dla krajów partnerskich.

Finalnie to, co jest największym osiągnięciem i wartością dodaną tych umów, to jest nie tyle dostęp do rynku, bo ten jest już znaczny ze względu na członkostwo w WTO i ze względu na asymetryczne rozwiązania, które Unia i tak już wcześniej przyjęła, obniżając taryfy na produkty z tych krajów, ile wdrożenie unijnych zasad i standardów w wielu dziedzinach, zwłaszcza w szeroko rozumianej sferze gospodarczej, co jest przewidziane w ramach tak zwanej pogłębionej strefy wolnego handlu. Umowa o pogłębionej strefie wolnego handlu jest nieodłączną częścią umowy stowarzyszeniowej, tym samym podpisanie umowy stowarzyszeniowej oznacza także podpisanie i po ratyfikacji, tak jak wspomniałam, wdrażanie umowy o pogłębionej strefie wolnego handlu.

Z punktu widzenia Polski oczywiście od samego początku popieraliśmy i popieramy jak najszybszy postęp w negocjowaniu tych umów. Polska opowiadała się za tym, żeby jak najszybciej procedować w kierunku podpisania. Jak na możliwości Unii Europejskiej, wszystkie te terminy zostały skrócone, także ze względów politycznych, ponieważ zgodnie z diagnozą Unii Europejskiej i krajów partnerskich – Polska jak najbardziej podziela ten pogląd – ze względu na opozycję Rosji okres przejściowy pomiędzy zakończeniem negocjacji a podpisaniem i wdrażaniem jest okresem, w którym te kraje są narażone na presję, i należy ten okres jak najbardziej skrócić. On rzeczywiście został skrócony do kilku miesięcy wobec zapowiadanego wcześniej ponad roku. Tak jak powiedziałam, 27 czerwca dojdzie do podpisania tych umów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Pani minister właściwie powiedziała wszystko to, co trzeba było powiedzieć. To jest tak, że z formalnego punktu widzenia to jest konsekwencja tego, co jest zgodne z polskim punktem widzenia, co sprawiło, że zainicjowaliśmy Partnerstwo Wschodnie ze Szwedami i potem tę ideę przejęła Unia Europejska. To jest naturalna konsekwencja. Trwał proces negocjowania tych porozumień, który się zakończył w marcu 2013 r., a w listopadzie ubiegłego roku zostało to parafowane na szczycie. Zatem to jest niejako naturalna konsekwencja. Nam bardzo zależy na tym, żeby przybliżyć te kraje partnerstwa do Unii Europejskiej i w sensie politycznym, standardów, i gospodarczym. Jeszcze jedno, o czym pani mówiła, jest istotne. Otóż, gdy obserwujemy, co się w tej chwili dzieje po wschodniej stronie, to tym bardziej ważne jest to, żeby te wszystkie porozumienia i umowy, które zostały wynegocjowane, jak najszybciej podpisać. Tak że ja uważam, że zarówno w sprawie Gruzji, jak i w sprawie Mołdawii powinniśmy pozytywnie zaopiniować omawiane projekty.

Ja bym miał tylko jedno pytanie. Wydawałoby się, że kształt tych porozumień powinien być prawie jednakowy, powinny być one jednobrzmiące, wystarczyłoby zamienić tylko nazwy państw. My wiemy, że państwa są różne,

że proces przybliżania czy wstępowania do Unii zawsze oceniany jest indywidualnie, z punktu widzenia sytuacji w danym państwie. W każdym razie mnie zastanawiało, Pani Minister, dlaczego te umowy mają tak różną formę. Widzimy, że te umowy mają różną liczbę artykułów i różną liczbę załączników, w jednym przypadku jest ich siedem, w drugim trzydzieści cztery. Gdy mówimy o umowie, która jest podpisywana z Gruzją, to tam jest preambuła, osiem tytułów, trzydzieści cztery aneksy, trzy protokoły, a w przypadku Mołdawii jest preambuła, siedem tytułów, tylko sześć aneksów i cztery protokoły. Pytam, bo tak na pierwszy rzut oka wydawałoby się, że to jest ten sam schemat, ten sam standard, tylko państwo jest inne. Z czego to się bierze? Nawet gdy tu się wymienia te tytuły, to pewne kwestie, pewne polityki, można powiedzieć, zostały pominięte, skoro tu jest siedem, a tam osiem. Nie wiem, czy pani minister może nam to wyjaśnić.

Można prosić?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Te umowy mimo pewnych rozbieżności strukturalnych są w swej istocie bardzo podobne, niemniej Komisja Europejska miała odrębny mandat negocjacyjny dla każdego kraju i z każdym krajem prowadziła odrębnie negocjacje. Uważamy, że mimo ogromnego podobieństwa to dobrze, że te umowy są trochę zróżnicowane, ponieważ te kraje są niezwykle różne i też w różnych aspektach nieco inne kwestie stanowiły zasadniczy problem. W przypadku Mołdawii... Może tak. I tutaj, i tutaj są separatyzmy, ale one są inne, są inaczej traktowane, jest inna sytuacja polityczna. W jednym kraju te separatyzmy są uznane przez jakąś grupę krajów, w tym Rosję, w innym kraju nie. Pociąga to za sobą nieco inne rozwiązania, jeśli chodzi o stosowanie, wprowadzanie pogłębionej strefy wolnego handlu. Też inne kwestie, jeśli chodzi na przykład o dostęp do rynków unijnych, jeśli chodzi o okresy przejściowe, były brane pod uwagę w trakcie negocjacji przez naszych partnerów ze względu na strukturę gospodarki, na ich interesy, na strukturę ich eksportu, importu z Unii Europejskiej itd. Te specyficzne elementy zostały ujęte w umowie. Ale według ocen – teraz bazując na ocenach z Komisji Europejskiej, bo rozmawiałam z ludźmi, którzy brali udział w negocjacjach ze strony Komisji – te umowy są niezwykle podobne.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś inne pytania? Nie widzę chętnych.

Moja propozycja jest taka, aby w każdym z tych przypadków komisja zaopiniowała projekty decyzji pozytywnie.

Zacznijmy od decyzji w sprawie podpisania porozumienia z Gruzją.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Zatem przyjmujemy pozytywną opinię komisji.

Teraz sprawa zawarcia układu z Gruzją.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Zatem opinia komisji jest pozytywna.
 Teraz sprawa zawarcia układu z Mołdawią.
 Czy są inne propozycje? Nie ma.
 Zatem komisja opiniuje to pozytywnie.
 I sprawa podpisania porozumienia z Mołdawią.
 Czy są inne propozycje? Nie ma.
 Również pozytywna opinia komisji.

Zatem, Pani Minister, we wszystkich czterech sprawach komisja pozytywnie opiniuje projekty decyzji Rady. Dziękuję bardzo.

Kończymy pracę nad punktami pierwszym, drugim, trzecim i czwartym.

(*Senator Marek Ziółkowski*: Miałbym jedno pytanie do pani minister.)

Proszę bardzo.

Senator Marek Ziółkowski:

Pytanie trochę obok tej materii. Czy z Ukrainą, jeśli wszystko dobrze pójdzie, będzie się podpisywało podobną umowę?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Tak.

Senator Marek Ziółkowski:

Właśnie. Ona jest przygotowana. Tak?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz*: ...Podpisana...)

Właśnie, na tej samej zasadzie. To wszystko jest już w trakcie. Tak?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Tam jest wszystko przygotowane, tylko czeka na decyzję po tamtej stronie...

(*Senator Marek Ziółkowski*: Tak, oczywiście, ja wiem...)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz*: Wola strony ukraińskiej to jest warunek...)

(*Senator Marek Ziółkowski*: Aha, czyli wszystko jest na dobrej drodze.)

Dziękuję bardzo.

Zamykam te cztery punkty.

Przechodzimy do pracy nad punktem szóstym. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie urządzeń spalających paliwa gazowe.

Instytucją wiodącą jest Ministerstwo Gospodarki.

Chciałbym powitać pana ministra Dariusza...

(*Głos z sali*: Panie Przewodniczący, pan minister właśnie dojeżdża. Jeszcze trzy minutki.)

Dobrze, to może zrobimy tak. Przejdziemy do punktu kolejnego, siódmego, a do tego wrócimy.

W punkcie siódmym jest wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zmiany dyrektywy 2007/36/WE w zakresie zachęcania akcjonariuszy do długoterminowego zaangażowania oraz zmiany dyrektywy 2013/34/UE w zakresie określonych elementów oświadczenia o stosowaniu zasad ładu korporacyjnego.

Pan minister Wojciech Kowalczyk ma głos.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zasadniczym celem tego wniosku Komisji Europejskiej jest przyczynienie się do długoterminowej stabilności spółek w Unii Europejskiej poprzez tworzenie zachęt, głównie dla akcjonariuszy spółek notowanych na rynku regulowanym, do osiągnięcia bardziej długoterminowej perspektywy zaangażowania oraz stworzenia warunków, które by sprzyjały większemu zaangażowaniu akcjonariuszy w sprawy spółki, oraz podwyższenie stopnia przejrzystości wszelkiego rodzaju decyzji inwestycyjnych podejmowanych przez inwestorów instytucjonalnych.

O co konkretnie chodzi w tym projekcie dyrektywy? Zacznę od tego – ważna rzecz – że co do zasady rząd RP popiera rozwiązania zaprezentowane we wniosku. Pierwsza sprawa to zwiększenie stopnia i jakości zaangażowania inwestorów instytucjonalnych i podmiotów zarządzających aktywami w spółki, w których dokonano inwestycji. Chodzi na przykład o fundusze inwestycyjne, które są inwestorami instytucjonalnymi i zwykle są inwestorami pasywnymi w innych rodzajach spółek, na przykład regulowanych. Chodzi o to, żeby zmusić takich inwestorów do prowadzenia bardziej aktywnej polityki, jeżeli chodzi o zarządzanie pakietami akcji w spółkach, w których mają udziały, tak aby nie byli oni czysto pasywnymi inwestorami, ale interesowali się tym, co się w tych spółkach dzieje, i wpływali na zarządzanie tymi spółkami.

Drugi ważny punkt to jest stworzenie ściślejszego powiązania między wynagrodzeniem a wynikami dyrektorów spółek. Generalnie chodzi o to, aby walne zgromadzenie akcjonariuszy zatwierdzało politykę wynagrodzeń dla tak zwanych dyrektorów spółek, czyli osób podejmujących ważne decyzje w spółkach.

Trzecia ważna sprawa to zwiększenie przejrzystości transakcji z podmiotami powiązаныmi i nadzoru akcjonariuszy nad takimi transakcjami. Tu się wprowadza dwie rzeczy. W przypadku transakcji z podmiotami powiązаныmi – cały czas mówimy o podmiotach na rynku regulowanym, które mają podmioty powiązane niekoniecznie na rynku regulowanym – transakcji między podmiotem dominującym a podmiotem powiązany, gdy jeden z nich jest na rynku regulowanym, o wartości powyżej 5% aktywów spółki lub transakcji, które mogą mieć znaczny wpływ na zyski lub obroty, spółki notowane na rynku regulowanym będą miały obowiązek przedłożyć takie transakcje do zatwierdzenia przez akcjonariuszy i nie będą mogły bezwarunkowo zawierać takich transakcji. W przypadku mniejszych transakcji z podmiotami powiązаныmi, transakcji, których wartość

jest powyżej 1% i, jak domniemywam, poniżej 5%, spółki notowane na rynku regulowanym będą musiały podawać takie transakcje do wiadomości publicznej.

Czwarta bardzo ważna kwestia to zapewnienie wiarygodności i jakości porad udzielanych przez doradców inwestorów w związku z głosowaniem. Szanowni Państwo, jest walne zgromadzenie akcjonariuszy. Różne grupy akcjonariuszy mogą mieć... Doradcy inwestorów to są zwykle banki, założymy, banki inwestycyjne, i każdy z tych banków może wystawiać różne rekomendacje. Chodzi o to, żeby te rekomendacje były trafne i wiarygodne, nie stwarzały potencjalnych konfliktów interesów i nie wpływały zanadto na relacje biznesowe.

Piąty ważny punkt to ułatwienie przekazywania informacji transgranicznych, w tym głosowania, w całym łańcuchu inwestycyjnym, w szczególności poprzez identyfikację akcjonariuszy. Generalnie chodzi o to, by tak zwani pośrednicy – mówiąc ludzkim językiem, chodzi o podmioty, które prowadzą rachunki papierów wartościowych, w przypadku Polski jest to KDPW, czyli takie KDPW we wszystkich krajach Unii Europejskiej – po prostu dostarczali informacje na temat tego, kto rzeczywiście jest akcjonariuszem danej spółki. Chodzi o to, żebyśmy mieli zapewnioną pełną identyfikację akcjonariuszy, bo czasami mamy do czynienia z sytuacjami, w których trudno jest dociec, kto tak naprawdę jest dominującym akcjonariuszem w konkretnej spółce. To uregulowanie daje możliwość identyfikacji akcjonariuszy.

Stanowisko rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Co do zasady, kierunkowo zmiany zaproponowane we wniosku Komisji oczywiście popieramy, jednak – jak to zwykle bywa – diabeł tkwi w szczegółach i pewne sprawy wymagają znacznego doprecyzowania, żebyśmy po prostu nie wylali dziecka z kąpielą. Wprowadzenie dodatkowych obowiązków dla spółek, które są notowane na rynku regulowanym, wiąże się oczywiście z dodatkowymi kosztami dla tych spółek. Tak że w stanowisku rządu zwracamy uwagę na to, że może to się odbić negatywnie na rozwoju rynków regulowanych, ponieważ przez dodatkowe koszty rynek regulowany dla spółek, które chciałyby być na nim notowane, stanie się mniej atrakcyjny.

Druga ważna sprawa, którą podnosi rząd w swoim stanowisku, to jest kwestia identyfikacji akcjonariuszy. Chodzi o to, że w aktualnym brzmieniu przepisy nie wypowiadają się o okolicznościach, w jakich emitent mógłby żądać identyfikacji, i może to oznaczać, że uprawnienie to nie jest niczym ograniczone. Niezależnie od ostatecznego rozstrzygnięcia w tym zakresie niezbędne wydaje się także uszczegółowienie wniosków w zakresie przepisów dotyczących identyfikacji akcjonariuszy. Chodzi o to, żeby powiązać dostęp do informacji z progami informacyjnymi związanymi ze znacznymi pakietami akcji.

Trzecia sprawa to kwestia doprecyzowania przepisów ustanawiających obowiązki dla pośredników. Dyrektywa nakłada wiele obowiązków na pośredników, czyli na te podmioty, które prowadzą rachunki papierów wartościowych, na przykład Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych. W praktyce głównie chodzi o to, że w kontekście transgranicznym akcjonariusz ma często do czynienia z łańcuchem różnych rachunków papierów wartościowych, obejmujących więcej niż jednego pośrednika. W takiej sytuacji,

zdaniami rządu, wymagają doprecyzowania przepisy ustanawiające obowiązki dla pośredników. Co wtedy, gdy on nie będzie w stanie dokonać takiej identyfikacji?

Czwarta sprawa, którą podnosimy, to wprowadzenie bardziej adekwatnych przepisów w odniesieniu do obowiązków doradców inwestorów w związku z głosowaniem. Ta regulacja jest zawarta w art. 3i. Przewiduje ona wiele rozwiązań, które mają zagwarantować przejrzystość w odniesieniu do doradców inwestorów w związku z głosowaniem, w szczególności zawiera wymóg, aby doradcy inwestorów w związku z głosowaniem przyjęli i wdrożyli odpowiednie środki w celu zapewnienia, by ich rekomendacje dotyczące głosowania były trafne i wiarygodne. Pojawia się pytanie, co to znaczy „trafne i wiarygodne”? Jest to dosyć szerokie pojęcie i to też wymagałoby doprecyzowania, bo później możemy wpaść w pułapkę tej trafności i wiarygodności.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To może prawnicy będą zadowoleni.

Piąta sprawa, którą podnosimy, to modyfikacja rozwiązań związanych z obowiązkiem podawania do wiadomości publicznej wybranych transakcji z podmiotami powiązanymi. Wydaje nam się, że ten próg 1% lub kwestia zyskowności danej transakcji czy jej znaczenia może spowodować, że obowiązków informacyjnych będzie bardzo dużo. To też chcielibyśmy uszczegółowić, żeby nie było to dodatkowym kosztem czy też obciążeniem dla spółki notowanej na rynku regulowanym, bo transakcje między podmiotami powiązanymi o wartości 1% będą naprawdę powszechne, mogą być bardzo powszechne.

Następna sprawa, którą podnosimy, to doprecyzowanie przepisów wyznaczających zakres zastosowania obowiązku poddawania pod głosowanie akcjonariuszy wybranych transakcji z podmiotami powiązanymi. Tutaj chodzi nam o doprecyzowanie jednego ważnego warunku. To nie jest te 5% wartości aktywów, lecz inny warunek, który jest konieczny, aby wymagać zgody akcjonariuszy, to jest znaczny wpływ na zyski lub obroty spółki. To jest kwestia tego, co to znaczy „znaczny wpływ na zyski lub obroty spółki”. Trzeba by to jakoś skwantyfikować, bo to wyrażenie wprowadza dowolność interpretacji.

Ostatnia sprawa, na którą zwracamy uwagę, to jest doprecyzowanie przepisów związanych z ustalaniem przez akcjonariuszy polityki wynagrodzeń dyrektorów. Chodzi nam o sytuację, w której akcjonariat jest tak rozproszony, że na przykład takiej polityki w ogóle nie będzie można ustalić albo będzie duży problem z jej ustaleniem. Takie przypadki też powinny być doprecyzowane. Chodzi szczególnie, tak jak powiedziałem, o przypadek dużego rozproszenia akcjonariatu.

Tak że co do zasady rząd popiera rozwiązania zaprezentowane we wniosku Komisji, ale z tymi zastrzeżeniami, które państwu przedstawiłem. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Ja nie powiedziałem o tym, że to jest procedowane w trybie art. 7, czyli to jest początek drogi.

Pan senator Norbert Obrycki.

Bardzo proszę o uwagi.

Senator Norbert Obrycki:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pan minister bardzo dobrze zakreślił problemy, bo dyrektywa z jednej strony, jak to dyrektywa, bardzo ogólnie, ale w dobrym kierunku próbuje uszczegółowić, doprecyzować, zmodyfikować rozwiązania, przede wszystkim uczynić ten ład korporacyjny, władztwo korporacyjne i nadzór właścicielski bardziej przejrzystymi, a z drugiej strony, na co rząd polski zwraca uwagę, te rozwiązania same w sobie są często nieprecyzyjne, czyli dają pewną dowolność interpretacji, która w przyszłości może rodzić problemy. Dyrektywa sama w sobie zawiera wiele nieprecyzyjnych sformułowań, które należałoby w toku dalszych prac zmienić.

Oczywiście, tak jak pan minister zauważył, wprowadzenie tych rozwiązań niesie ze sobą dodatkowe koszty, ale myślę, że w powszechnym odbiorze będą one do przyjęcia i przedsiębiorcy uznają, że będą w stanie ponieść te koszty, jeżeli za to uzyskają przejrzystość i pewne uszczegółowienie przepisów.

Myślę, że duże emocje mogą też wzbudzać zmiany w przejrzystości w zakresie polityki wynagrodzeń, bo to zawsze wzbudza najwięcej emocji, chociaż reszta zmian jest równie istotna.

Krótko mówiąc, z punktu widzenia ekspertów i mojego jako senatora sprawozdawcy – mogę to tylko potwierdzić – te zmiany idą w dobrym kierunku. A w toku prac, tak jak zostało to przedstawione przez przedstawiciela rządu, należałoby uszczegółowić kilka zapisów, tak aby nie było dowolności interpretacji.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś pytania?

To jest pewnie tak, Panie Ministrze, że zawsze jest coś za coś. Jeśli chce się zwiększyć stabilność, mieć pewność, to trzeba ponieść jakąś cenę i wtedy pewne koszty są nieuniknione.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dokładnie tak.

Nie ma pytań. Tak? Z tego, co rozumiem, sprawa jest oczywista.

Propozycja pana senatora sprawozdawcy jest taka, aby komisja pozytywnie zaopiniowała projekt.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Jednocześnie uwagi rządu, tak jak pan senator sprawozdawca mówił, są do zaakceptowania i je akceptujemy. Dziękuję bardzo.

Dziękuję panu ministrowi za udział w posiedzeniu.

Zamykam ten punkt.

Wracamy do punktu szóstego. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie urządzeń spalających paliwa gazowe.

Witam pana ministra Dariusza Bogdana i proszę o krótkie przedstawienie projektu rozporządzenia.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Dariusz Bogdan:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Komisja Europejska przygotowała projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie urządzeń spalających paliwa gazowe. Jego zasadniczym celem jest uproszczenie przepisów związanych z funkcjonowaniem jednolitego rynku, zapewnienie użytkownikom urządzeń gazowych wyższego poziomu ochrony, ujednoczenie podejścia w odniesieniu do wymagań stawianych jednostkom oceniającym zgodność i poprawienie skuteczności nadzoru rynku poprzez zapewnienie identyfikowalności urządzeń oraz podmiotów gospodarczych uczestniczących w łańcuchu dostaw.

Nowe rozporządzenie ma zastąpić dotychczas obowiązującą dyrektywę nr 142 z 2009 r., zgodnie z celami Komisji Europejskiej w zakresie uproszczenia prawa unijnego. Proponowane rozporządzenie nie zmienia zakresu obowiązującej dyrektywy, jedynie modyfikuje niektóre z jej przepisów celem uściślenia i aktualizacji jej treści. Ponadto uwzględnia decyzję Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008 ustanawiającą wspólne ramy wprowadzania produktów do obrotu, jest to tak zwana decyzja *new legislative framework*, i rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 765/2008 ustanawiające wymagania w zakresie akredytacji i nadzoru rynku, odnoszące się do warunków wprowadzenia produktów do obrotu, oraz inne akty wskazujące na konieczność aktualizacji i doprecyzowania niektórych przepisów.

Projektowane rozporządzenie pozwoli ograniczyć różnice interpretacyjne w poszczególnych krajach, związane z implementacją dyrektyw. Stosowanie rozporządzeń unijnych w dziedzinie przepisów dotyczących rynku wewnętrznego pozwala uniknąć ryzyka nadmiernie rygorystycznego bądź nieadekwatnego wdrażania. Umożliwi to producentom bezpośrednio korzystanie z tekstu rozporządzenia.

W projekcie zawarto upoważnienie dla Komisji Europejskiej do przyjmowania w odpowiednich przypadkach aktów delegowanych odnoszących się do warunków zasilania gazem na terytorium państw członkowskich, aby uwzględnić rozwój techniczny.

Postulaty odnoszące się do rewizji dotychczas obowiązującej dyrektywy 2009/42, stanowiące podstawę przygotowania projektu rozporządzenia, były omawiane z ekspertami krajowymi, organizacjami branżowymi i jednostkami notyfikowanymi, organizacjami normalizacyjnymi, konsumentami oraz przedsiębiorcami. Panuje zgodność co do potrzeby dostosowania dyrektywy do decyzji NLF.

Przemysł liczy na zapewnienie równiejszych warunków działania w Unii Europejskiej dzięki zwiększeniu skuteczności interwencji w przypadku produktów niezgodnych z przepisami, a także na efekt w postaci uproszczenia, które przyniesie ujednoczenie prawodawstwa. W związku z tym rząd popiera propozycje Komisji Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Pan senator Marek Ziółkowski.

Senator Marek Ziółkowski:

Zwykle, gdy sprawozdaje, minister siedzi naprzeciw, a tym razem obok i muszę powiedzieć, że czuję się trochę nieswojo.

Proszę państwa, po prostu chodzi o to, żeby wszyscy producenci wiedzieli, jakie normy muszą spełniać urządzenia gazowe sprzedawane na jednolitym rynku europejskim, i o to, żeby one były jednolite. Oczywiście to są pewne normy dotyczące bezpieczeństwa i regulacji obrotu. Chodzi też o to, żeby konsument, gdy zobaczy jakieś oznaczenie, wiedział, co kupuje. Urządzenia gazowe służą do różnych rzeczy i w związku z tym mogą spełniać różne wymagania normatywne, niezależnie od tego, jaką technikę się w nich stosuje. Normy są ustalone, a można stosować różne rozwiązania techniczne. Jedyny problem polega na tym, o czym pan minister nie powiedział, że w przypadku niektórych naszych producentów, wraz z blisko mnie położonymi Wronkami, będzie się to wiązało pewnie z dodatkowymi obowiązkami, ale z punktu widzenia ich obecności na rynku ogólnoeuropejskim jest to zdecydowanie korzystne.

Zatem zasada pomocniczości jest tu spełniona, ustala się pewne normy po to, żeby wszyscy wiedzieli, co kupują, bo urządzenia gazowe to jest dosyć delikatna rzecz, wiadomo, że tu zwłaszcza normy bezpieczeństwa są istotne.

Sądzę, że trzeba to zdecydowanie poprzeć, bo to jest jeden z elementów harmonizacji prawa obrotu towarami wewnątrz Unii Europejskiej. To, co powiedział pan minister, ja w pełni popieram, zresztą stanowisko rządu jest jasne. Jeszcze dodam, że mogą trochę wzrosnąć ceny, ale mam nadzieję, że to nie będzie duży wzrost, a pewien wzrost minimalny i – jak mi się wydaje – uzasadniony z punktu widzenia funkcjonowania polskich przedsiębiorstw.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Znowu jest coś za coś, bo jakość i bezpieczeństwo czasami wymagają wzrostu ceny.

Senator Marek Ziółkowski:

Ja może jeszcze dodam, że jest tam przepis mówiący o tym, że poszczególne państwa nie będą mogły narzucać wyższych norm bezpieczeństwa ponad określony pewien poziom norm. Chodzi o to, żeby ich nie śrubować, tak jak myśmy próbowali, żeby nie było tak jak z hałasem i autostradami. Tak że różne dodatkowe pomysły są tutaj, zdaje się, niejako zakazane. To jest bardzo mądre, chodzi o to, żeby nie było radosnej twórczości wewnątrzpaństwowej.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Pytanie?

Proszę bardzo, pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Chodzi mi o zakres stosowania tych przepisów, a dokładniej o to, co to są te urządzenia gazowe. Szczerze mówiąc, po przejrzeniu samego tekstu nie bardzo byłem w stanie ustalić granice stosowania do urządzeń. Nie wiem, czy na przykład samochód na gaz to jest urządzenie spalające gaz, czy nie. Czy na przykład urządzenia, w których bezpośrednio spala się gaz, ale płynny, to są urządzenia gazowe, czy to nie są urządzenia gazowe? Gdyby pan minister mógł to przybliżyć, to prosiłbym o to.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Pan senator Zbigniew Meres.

Senator Zbigniew Meres:

Nawiążę do tego pytania, Panie Przewodniczący. Jak to było do tej pory? Jak ten skok można oceniać? Chodzi o jakość. Nawiązuję do pytania pana senatora Wojciechowskiego.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

To wiąże się też z tym, o czym mówił pan senator Ziółkowski.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Dariusz Bogdan:**

Jeśli mogę, zacznę od końca. Jeżeli chodzi o sam zakres, ponieważ nie było pełnej jednolitości całej Unii Europejskiej, Komisja zastąpiła dyrektywę rozporządzeniem. To jest odpowiedź na pańskie pytanie. Zatem nic tu się dramatycznie nie zmienia, z punktu widzenia dopuszczenia tych urządzeń wprowadza się takie same reguły we wszystkich państwach członkowskich, tworzy się również pewną bazę techniczną.

Jeżeli zaś chodzi o samo urządzenie, to poproszę eksperta, żeby szczegółowo odpowiedział na to pytanie.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa
Technicznego i Przemysłowego
w Departamencie
Bezpieczeństwa Gospodarczego
w Ministerstwie Gospodarki
Krzysztof Zawiślak:**

Dzień dobry.

Krzysztof Zawiślak, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Technicznego i Przemysłowego w Departamencie Bezpieczeństwa Gospodarczego w Ministerstwie Gospodarki.

Szanowna Komisjo! Szanowni Państwo!

Definicja zawarta w projekcie rozporządzenia, zresztą zbieżna z obecną definicją z dyrektywy, powiada, że urządzenia gazowe to są urządzenia spalające paliwa ga-

zowe użytkowane do – i tu jest to enumeratywnie wyliczone – gotowania, chłodzenia, klimatyzacji, ogrzewania pomieszczeń, wytwarzania gorącej wody, oświetlenia lub prania, jak również palniki ze sztucznym ciągiem oraz urządzenia grzewcze wyposażone w takie palniki. To jest katalog zamknięty.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie dotyczy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, używane do celów konsumenckich albo przemysłowych.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Propozycja pana senatora sprawozdawcy jest taka, aby komisja pozytywnie zaopiniowała projekt.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Wobec tego, Panie Ministrze, komisja pozytywnie opiniuje projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie urządzeń spalających paliwa gazowe.

Dziękuję panu ministrowi. Dziękuję panom za udział w posiedzeniu.

Zamykam ten punkt.

Punkt ósmy obejmuje akt ustawodawczy, który prezydium proponuje przyjąć bez uwag. To jest dokument COM (2014) 265.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to będzie to oznaczało, że komisja akceptuje tę propozycję. Nie słyszę sprzeciwu. Wobec tego informuję, że komisja zaakceptowała tę propozycję.

Punkt dziewiąty obejmuje akty nieustawodawcze, co do których komisja wystąpi o stanowisko. Prezydium proponuje, aby były to dokumenty oznaczone symbolem COM (2014) z nrami 291 i 290.

Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, uznaję, że zostało to zaakceptowane. Tak jest, zostało zaakceptowane.

Punkt dziesiąty obejmuje akty nieustawodawcze, co do których komisja nie wystąpi o stanowisko. Oczywiście jest to propozycja prezydium. Są to dokumenty o symbolach COM (2014) z nrami 276, 275, 274, 273, 270, 257 i 256.

Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, uznaję, że komisja to akceptuje. Nie słyszę głosów sprzeciwu, zatem komisja zaakceptowała tę propozycję.

Proszę państwa, w ten sposób wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję wszystkim za udział.

Jeśli chodzi o następne posiedzenie, to nie mamy jeszcze terminu. W przyszłym tygodniu na pewno nie, bo...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, jest COSAC, czyli później. W następnym tygodniu na pewno nie. Dziękuję bardzo.

Zamykam nasze dzisiejsze posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 47)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii